

Korea Północna ćwiczyła atak na amerykańskie bazy

9 marca 2017

Korea Północna przeprowadziła próbę wystrzału czterech rakiet balistycznych, które spadły do morza w strefie ekonomicznej Japonii. Północnokoreańska agencja prasowa poinformowała, iż tym samym wojsko ćwiczyło ewentualny atak, w razie potencjalnego zagrożenia, na amerykańskie bazy znajdujące się na japońskim terytorium.

Rządowa agencja prasowa KCNA poinformowała oficjalnie, że w poniedziałek rano północnokoreańskie wojsko wystrzeliło cztery rakiety balistyczne, które spadły do morza na wodach terytorialnych Japonii, natomiast próba miała na celu sprawdzenie zdolności bojowych armii i możliwości przenoszenia przez rakiety głowic jądrowych. Przede wszystkim chodziło jednak o sprawdzenie możliwości ataku na amerykańskie bazy wojskowe znajdujące się na terytorium Japonii, w razie możliwego zagrożenia ze strony „imperialistycznego agresora”.

W ćwiczeniach wziął udział północnokoreański przywódca Kim Dzong Un, który miał stwierdzić, że sytuacja na Półwyspie Koreańskim jest na tyle poważna, iż w każdej chwili może rozpocząć się wojna. Dodatkowo wystrzelenie pocisków miało być reakcją na wspólne ćwiczenia armii Korei Południowej i Stanów Zjednoczonych, bowiem w Korei Południowej przebywa blisko 28,5 tys. amerykańskich żołnierzy.

Próba została potępiona przez niemal wszystkie światowe mocarstwa, a na jej temat rozmawiali amerykański prezydent Donald Trump oraz japoński premier Shinzo Abe. Obaj przywódcy mieli zgodzić się co do konieczności przeciwdziałania rozbudowie północnokoreańskiego arsenału jądrowego.

Na podstawie: English.Donga.com, Interia.pl

Źródło: Autonom.pl